Instytut Pamięci Narodowej

https://ipn.gov.pl/pl/archiw/archiwalia/archiwalia-rzeszow/31596,Materialy-dotyczace-zabojstwa-Wojciecha-Lisa-i-Konstantego-Kedziora-przez-agenta.html
17.04.2024, 08:50

Materiały dotyczące zabójstwa Wojciecha Lisa i Konstantego Kędziora przez agenta UB ps. „Tor” w dniu 30 I 1948 r.

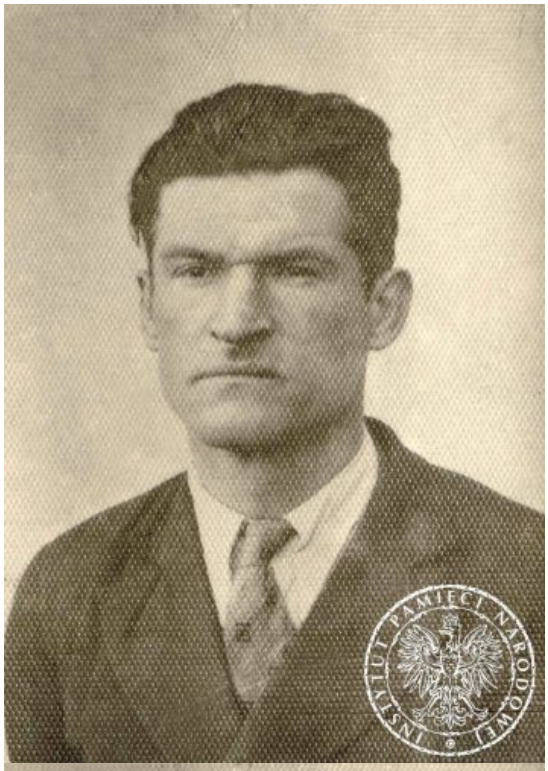

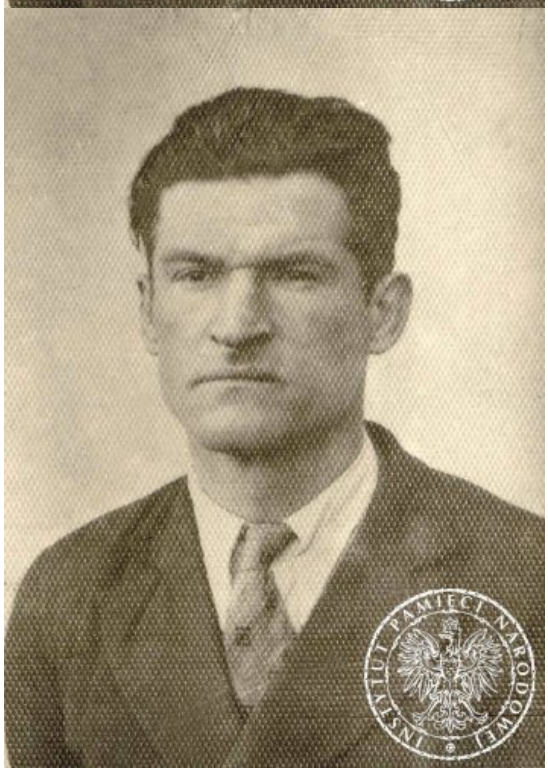

Mielec dnia 8.9.1945 r.

Zobowiązanie!

4

Za niżej podpisany Galuch Wojciech zamieszkały w gromadzie Ostrowy Baranowskie, gmina Cmolas, powiat Kolbuszowa daję dobrowolną zgodę do współpracy z organami Bezpieczeństwa Publicznego nad wykrywaniem szpiegów, dywersantów i wrogów Polski demokratycznej, co bandę donosił w raportach pisemnych.

Zobowiązuję się utrzymać jaknajściślejszą tajemnicę wobec najbliższej rodziny za nieprawdziwe wiadomości bandę odpowiadał przed władzami Bezpieczeństwa Publicznego raporty bandę podpisywał pseudonimem

„Wat."

Zatwierdzam
Szef P.U.B.P.
w Mielcu.

Mielec, dnia 8.IX.1945r.

3

Do
Szefa Pow. Urz. Bezp. Publ.
w MIELCU

RAPORT

O zawerbowaniu AGENTA.

Zgodnie, że zezwoleniem Szefa zawerbowałem Palucha Wojciecha nadając mu pseudo „WATA" wyżej wymieniony w czasie ujawnienia się w roku 1945 we wrześniu z chwilą opowiadomieniu go o współpracy z organem Pow. Urz. Bezp. Publ. naco wyżej wymieniony się zgodził.

Zatwierdzam
Szef P.U.B.P.
w Mielcu.

Mielec, dnia 8.IX.1945r.

3

Do
Szefa Pow. Urz. Bezp. Publ.
w MIELCU

RAPORT

O zawerbowaniu AGENTA.

Zgodnie, że zezwoleniem Szefa zawerbowałem Palucha Wojciecha nadając mu pseudo „WATA" wyżej wymieniony w czasie ujawnienia się w roku 1945 we wrześniu z chwilą opowiadomieniu go o współpracy z organem Pow. Urz. Bezp. Publ. naco wyżej wymieniony się zgodził.

Mielec dnia 29.1945 r.

Zobowiązuję się utrzymać jaknajściślejszą tajemnicę wobec najbliższej rodziny za niepowołanie wiadomości bandy odpowiadam przed władzami Bezpieczeństwa Publicznego raporty bandy podpisywał pseudonimem

„Wat."

-4-

b/.Nie zanotowane w tej dekadzie.
c/.Nie zanotowano w tej dekadzie.
d/.Nie zanotowane w tej dekadzie.
e/.W dniu 30.I.48 r.w godzinach popołudniowych został zastrzelony Lis Wojciech i Kędzior Konstanty przez wprowadzonego agenta do wewnątrz bandy - agent "Tor".

(Przebieg następujący.W dniu 29.I.48 r.ag."Tor" spotkał się po dłuższej przerwie z Lisem i Kędziorem u ob.Sałdyki Heleny zam. Ostrowy Tuszowskie,po wspólnej zabawie u wymienionej dziewczyny rozeszli się,umawiając się na spotkanie w dniu następnym w lasach Ostrowy Baranowskie o godz.12-tej w południe.Po spotkaniu w umówionym miejscu ag."Tor" mając w kieszeni pół litra wódki zaproponował wypicie i wypoczynek w lesie,po wypiciu paru kieliszków i spożyciu śniadania ag."Tor" zaproponował Lisowi i Kędzierowi aby jednak usnęli z powodu zmęczenia,gdyż całą noc nie spali. Gdy zgodzili się i mocno usnęli ag."Tor" delikatnie wyciągnął pistolet Lisa i w drugiej ręce trzymał swój i z obu rąk oddał jednocześnie strzały w ich głowy,które okazały się śmiertelne.Po zastrzeleniu w/g rozkazu agent odłożył broń w innym kierunku ukrywając je a wszystkie dokumenty od jednego i od drugiego,jak również i broń krótką zabrał z sobą a zastrzelonych ukrył w krzakach. Do wieczora ag."Tor" siedział przy zastrzelonych,dopiero wieczór przyszedł do Mielca na mieszkanie konspiracyjne,melduje o wykonaniu zadania.Na skutek tego wyjechałem wspólnie z 6-ma ludźmi na miejsce wskazane przez ag."Tor",zabraliśmy zastrzelonych na wóz jak również i broń i w drodze powrotnej obok wioski spowodowaliśmy strzelaninę w celu upozorowania walki z bandytami.Cały czas marszu przez las na miejsce wypadku,nie dowierzając agentowi,trzymaliśmy broń w pogotowiu.Po przyjeździe do Mielca na godz.8-mą rano w dniu 31.I.48 r.po zawiadomieniu o wypadku Szefa Woj.U.B.P.w Rzeszowie,sporządzone protokóły oględzin przez komisję sądowo lekarską i w nocy zostali pochowani w miejscu ukrytym,konspirując miejsca pochowania nawet przed pracownikami

1.Nie zanotowano w tej dekadzie.
2.Zastrzelenie dwóch bandytów Lisa Wojciecha i Kędziora Konstantego jak wyżej opisane pod punktem "E"
3.Nie zanotowane w tej dekadzie.
4.Zdobyte ostery k.b.k.w tym jeden sowiecki i trzy niemieckie, jeden M.Pi angielski,oraz dwa pistolety Parabellum.Amunicji zdobyte 120 szt.do k.b.k.,oraz 50 do Parabellum 8 mm.
5.Nie zanotowane w tej dekadzie.
6.Ujęcie pozostałego członka z bandy Lisa Piękosia Michała przy pomocy agenta który został zawerbowany i nastawiony w tym kierunku.-

I.Stan aresztowanych.

a/.Ogólna cyfra aresztowanych na ostatni dzień dekady wynosi 11 osób w tej liczbie dwóch bez sankcji z powodu aresztowania w ostatnich dniach.
b/.W tej dekadzie aresztowane dwie osoby-jedna skierowane do Komisji Specjalnej Walki z Nadużyciami,druga pozostaje do dalszego naszego rozpracowania,który został zatrzymany za współpracę z bandą.

II.Uwagi o współpracy z M.O. - jak w poprzedniej dekadzie.

III.Uwagi o współpracy z innymi działami administracji państwowej - bez zmian.-

Szef Pow.Urz.Bezp.Publ.w Mielcu
/-/ W.Pacanowski per.-

-4-

b/.Nie zanotowane w tej dekadzie.
c/.Nie zanotowano w tej dekadzie.
d/.Nie zanotowane w tej dekadzie.
e/.W dniu 30.I.48 r.w godzinach popołudniowych został zastrzelony Lis Wojciech i Kędzior Konstanty przez wprowadzonego agenta do wewnątrz bandy - agent "Tor".

(Przebieg następujący.W dniu 29.I.48 r.ag."Tor" spotkał się po dłuższej przerwie z Lisem i Kędziorem u ob.Sałdyki Heleny zam. Ostrowy Tuszowskie,po wspólnej zabawie u wymienionej dziewczyny rozeszli się,umawiając się na spotkanie w dniu następnym w lasach Ostrowy Baranowskie o godz.12-tej w południe.Po spotkaniu w umówionym miejscu ag."Tor" mając w kieszeni pół litra wódki zaproponował wypicie i wypoczynek w lesie,po wypiciu paru kieliszków i spożyciu śniadania ag."Tor" zaproponował Lisowi i Kędzierowi aby jednak usnęli z powodu zmęczenia,gdyż całą noc nie spali. Gdy zgodzili się i mocno usnęli ag."Tor" delikatnie wyciągnął pistolet Lisa i w drugiej ręce trzymał swój i z obu rąk oddał jednocześnie strzały w ich głowy,które okazały się śmiertelne.Po zastrzeleniu w/g rozkazu agent odłożył broń w innym kierunku ukrywając je a wszystkie dokumenty od jednego i od drugiego,jak również i broń krótką zabrał z sobą a zastrzelonych ukrył w krzakach. Do wieczora ag."Tor" siedział przy zastrzelonych,dopiero wieczór przyszedł do Mielca na mieszkanie konspiracyjne,melduje o wykonaniu zadania.Na skutek tego wyjechałem wspólnie z 6-ma ludźmi na miejsce wskazane przez ag."Tor",zabraliśmy zastrzelonych na wóz jak również i broń i w drodze powrotnej obok wioski spowodowaliśmy strzelaninę w celu upozorowania walki z bandytami.Cały czas marszu przez las na miejsce wypadku,nie dowierzając agentowi,trzymaliśmy broń w pogotowiu.Po przyjeździe do Mielca na godz.8-mą rano w dniu 31.I.48 r.po zawiadomieniu o wypadku Szefa Woj.U.B.P.w Rzeszowie,sporządzone protokóły oględzin przez komisję sądowo lekarską i w nocy zostali pochowani w miejscu ukrytym,konspirując miejsca pochowania nawet przed pracownikami

1.Nie zanotowano w tej dekadzie.
2.Zastrzelenie dwóch bandytów Lisa Wojciecha i Kędziora Konstantego jak wyżej opisane pod punktem "E"
3.Nie zanotowane w tej dekadzie.
4.Zdobyte ostery k.b.k.w tym jeden sowiecki i trzy niemieckie, jeden M.Pi angielski,oraz dwa pistolety Parabellum.Amunicji zdobyte 120 szt.do k.b.k.,oraz 50 do Parabellum 8 mm.
5.Nie zanotowane w tej dekadzie.
6.Ujęcie pozostałego członka z bandy Lisa Piękosia Michała przy pomocy agenta który został zawerbowany i nastawiony w tym kierunku.-

I.Stan aresztowanych.

a/.Ogólna cyfra aresztowanych na ostatni dzień dekady wynosi 11 osób w tej liczbie dwóch bez sankcji z powodu aresztowania w ostatnich dniach.
b/.W tej dekadzie aresztowane dwie osoby-jedna skierowane do Komisji Specjalnej Walki z Nadużyciami,druga pozostaje do dalszego naszego rozpracowania,który został zatrzymany za współpracę z bandą.

II.Uwagi o współpracy z M.O. - jak w poprzedniej dekadzie.

III.Uwagi o współpracy z innymi działami administracji państwowej - bez zmian.-

Szef Pow.Urz.Bezp.Publ.w Mielcu
/-/ W.Pacanowski per.-

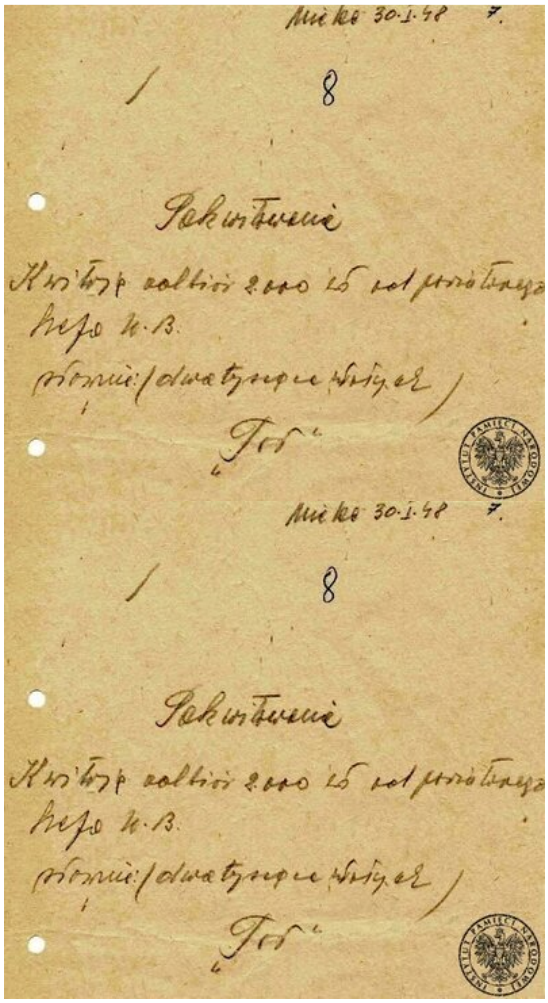
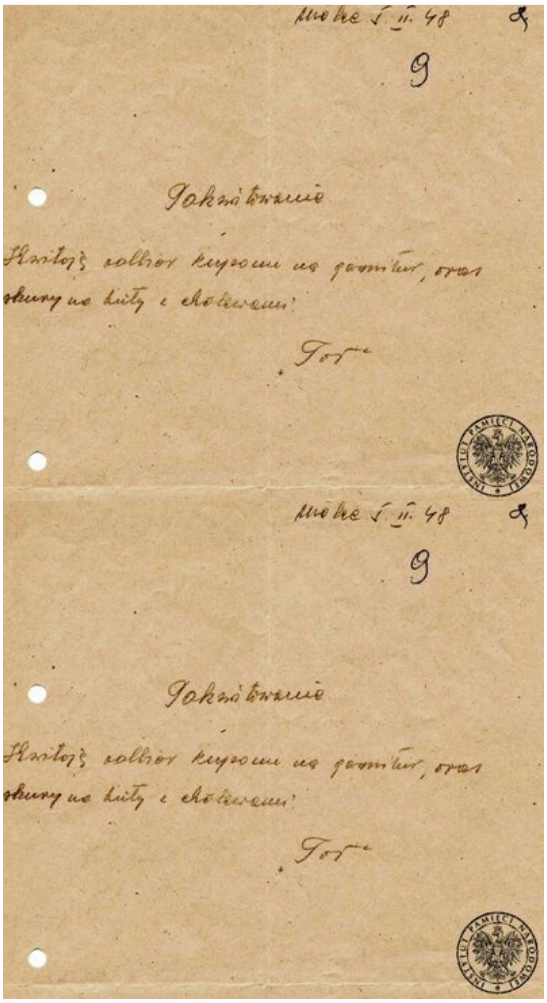

Wojciech Lis (1913-1948), urodzony w Ostrowach Tuszowskich, powiat Kolbuszowa. Pochodził z rodziny chłopskiej. W okresie wojny dowodził oddziałem dywersyjnym Armii

Krajowej w powiecie mieleckim. Brał udział w wielu akcjach przeciw Niemcom. Latem 1944 r. podjął współdziałanie w ramach „Burzy" z wojskami sowieckimi, ułatwiając im zajęcie Mielca wraz z zakładami WSK bez dokonania zniszczeń (WSK było zaminowane i gotowe do wysadzenia w powietrze). Aresztowany przez NKWD, ale w październiku 1944 r. uciekł z aresztu. Wyszedł z konspiracji i podjął pracę jako stróż w młynie w Hykach-Dębiakach. W marcu 1945 r. funkcjonariusze MO podjęli próbę aresztowania Lisa, ten jednak zbiegł i rozpoczął ukrywanie się. Dołączyło do niego wielu jego byłych podkomendnych, z których, w kwietniu 1945 r., zorganizował oddział zbrojny. Lis utrzymywał kontakty z grupami podziemnymi NOW, NSZ i BCh, ale formalnie zachował niezależność organizacyjną. W wielu akcjach współdziałał z oddziałami Aleksandra Rusina, Jaworskiego oraz Hieronima Dekutowskiego „Zapory".

Największe nasilenie jego działalności przypada na lata 1945-1946. Oddział Lisa przeprowadził dziesiątki akcji na oddziały MO, UB, KBW oraz jednostki wojsk sowieckich, a także na obiekty państwowe, spółdzielcze i gospodarstwa prywatne należące do rodzin członków PPR. Funkcjonariusze UB w roku 1945 prowadzili z Lisem rozmowy na temat ujawnienia i rozwiązania oddziału, zakończyły się one jednak niepowodzeniem. Równocześnie PUBP Mielec i PUBP Kolbuszowa, wspierane przez Wydział III WUBP w Rzeszowie aktywnie rozpracowywały oddział; usiłowano wprowadzić w jego skład informatorów. W latach 1945-1947 przeprowadzono wiele akcji siłami KBW, MO i UB, które doprowadziły do rozbicia oddziału. W styczniu 1948 r. ukrywali się już tylko Wojciech Lis i Konstanty Kędzior.

W drugiej połowie 1947 r. do najbliższego otoczenia Lisa wprowadzono agenta PUBP Mielec pseudonim „Tor" (Wojciech Paluch), poprzednio nosił pseudonim „Wat". Był on byłym członkiem oddziału Lisa. „Tor" miał doprowadzić do aresztowania Lisa przez UB. Ponieważ Lis nikomu nie ufał i nikomu się nie zwierzał ze swoich planów (nikt nie wiedział, gdzie będzie danego dnia przebywał), stało się to jednak niemożliwe. W konsekwencji polecono „Torowi" zastrzelić Lisa i Kędziora. Stało się to 30.01.1948 r. „Tor" zastrzelił obu w lesie koło Ostrowów Baranowskich, a następnie powiadomił UB. Na miejsce mordu pojechała grupa funkcjonariuszy UB dowodzona przez Szefa PUBP w Mielcu - por. Wojciecha Pacanowskiego, która upozorowała potyczkę, a następnie zabrała ciała Lisa i Kędziory, które skrycie pochowano na śmietniku Komendy Powiatowej MO w Mielcu. Agent „Tor" za swój czyn dostał 2000 zł oraz kupon na garnitur i skórę na buty z cholewami.

Opracował: **Dariusz Byszuk**